GAZETA KRAKOWSKA

Nro 64.

Z KRAKOWA DNIA 11. SIERPNIA 1811 Roku WNIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 3. Sierpnia.

Dalszy c ąg posiedzenia Towarzystwa Królewskiego Gospodarczo - Rolniczego Xiestwa Warszawskiego.

Dokończenie Rapportu czynności Wydziału I. w Towarzystwie Rolniczém, zdany przez Teodora Dembowskiego.

Granice włożonego na mnie obowiązku nie dozwalaią mi wyliczać wszystkich korzyści rolniczych, opisanych i udowodnionych tem dziełem, które prawdziwą z rządzi epokę w dzieiach naszego gospodarstwa wieyskiego, kiedy drukiem ogłoszone stanie się celem zastanowienia i doświadczeń naszych współziomkow.

Na wniesienie JW. Sobolewskiego, udoskonalone zostało tłumaczenie, o którem mowa, tabellą porownawczą miar i wag Angielskich i Niemieckich z naszemi, dla zrozumiałości czytelnika, a Wydział V. rzemiosł i kunsztow, na odezwę Dyrektora naszego iuż uskutecznić raczył.

Obok tey teoryi rolniczey, starał się Wydział dać na znacznym ziemi obszarze wzór gospodarstwa wieyskiego, opartego na iey prawidłach; a to dla uzupełnienia przekonania rolnikow.

Wygotowany w tym celu proiekt Doświadczalnego Instytutu oddany został pod rozwagę poddziałow II. i III.

Nie chciał bydź w tak ważney materyi bezczynnym sam Prezes naszego Towarzystwa; a pragnąc dopełnić członka obowiązkow, zatrudnił się udoskonaleniem i poprawą wymienionego proiektu. Swiatłe iego i zdanie i rada, zgodziły się zupełnie z opinią Deputacyi. Przyiął zatem Wydział ten proiekt upoważniony podpisami JJWW. Gutakowskiego, Prezesa, Węgleńskiego Ministra, i Małachowskiego Marszałka, i zatrudnił się wyszukaniem rolnika ochoczego, któryby doświadczeniom w nim obiętym chciał się poświęcić.

Przyiął ten obowiązek na siebie członek Towarzystwa naszego Rolnik Łomney, którego znaiomości ekonomiczne każą się spodziewać, że ufność w nim położona niepłonną będzie.

Iżby zaś uszczuplone środki tego Gospodarza wieyskiego licznemi przygodami, które okolice tuteysze dotknęły, nie stawiały iakich trudności w dokonaniu powierzonego mu dzieła, upoważniony został Prezes Towarzystwa, by Proiekt rzeczonego Instytutu polecił względom JW. Ministra Wewnętrznego, w celu ziednania dla niego opieki i pomocy dobroczynnego Monarchy, i oycowskiego Rządu. Skoro to nastąpi, podany będzie dla każdego mieszkańca naszey ziemi, w przyszłym zaraz roku, w dobrach Korony Łomney, wzór ulepszonego gospodarstwa wieyskiego.

Wszystkie przecież środki od Wydziału i Towarzystwa użyte dla podniesienia i ulepszenia rolnictwa, musiałyby bydź niedostatecznemi, gdyby własność, ta naypierwsza zasada przemysłu i pracy, mianowicie w rolniczym stanie, nie była od wszelkich nadużyciow zabezpieczona. Zbieg okoliczności nadzwyczaynych na szwank ia nieiaki we wszystkich Europy kraiach wystawia, i potrzeby publiczne muszą ieszcze przez czas nieiaki na wiekszy wzgląd zasługiwać, a niżeli szczególnych osób interes i dobro. Lecz chwila iuż niedaleka, w którey dobroć i sprawiedliwość Monarchy i tey przeszkodzie wzrostowi rolnictwa zaradzić zdołaią, a tym czasem Wydział zwrócił baczność usilną na zawarowanie własności prywatney naprzeciw naduży-

ciom szczególnych gmin, i iey sąsiedzkich mieszkańcow. W tym celu Dyrektor Wydziału wniosł potrzebę przysposobienia materyałow do utworzenia księgi policyi wieyskiey; i ważny ten, i powszechnie od całego obywatelstwa nie dopiero oczekiwany przedmiot, powierzył staraniom i pracy Kollegi naszego Trębickiego, który bez ochyby poświęci mu się tyle, ile mu czas i zatrudnienia iego dozwolą.

Niestosowność ceny rozmaitego zboża, zawisła dotąd od kaprysu, a pochodząca iedynie z nieznaiomości wewnętrzney każdego ziarna wartości, staiąc się często rozpaczą rolnika, nie mogła zaraz w pierwiastkach działań Wydziału bydź dla niey oboiętną. Wezwał Dyrektor członka Towarzystwa Trębickiego, aby się zniosł z znawcami w kunszcie dystyllacyi dla wyiaśnienia, iaką ilość alkoholu każde ziarno na ziemi naszey uprawiane w sobie zawiera, bo wiadomość tak ważna mogłaby zbliżyć do oznaczenia prawdziwego i stałego każdego zboża waloru. Tabella dokładna, ułożona w tym względzie, oddaną została Wydziałowi, a tworca iey znamienity rolnik, i uczeń sławnego Thaera, JP. Geismer, Kollega nasz, godzien w tém mieyscu wspomnienia. Obszerne iego wiadomości spodziewać się każą, że nie tę tylko iednę korzyć pozyska z iego światła Oyczyzna nasza, byleby zachęcić go umiano do poświęcenia się iey usługom.

Hodowanie nasion rozlicznych, mało co kraiowi naszemu znaiomych, a tak istotnie potrzebnych do zasilenia rolnictwa i fabryk naszych, które dotąd z wielkim kosztem i zawodem z zagranicy sprowadzać musiemy, zwrociło na siebie uwagę Wydziału. Wygotowany za zleceniem Dyrektora proiekt zachęcaiacy hodowanie i uprawę takowych nasion, przez obmyślenie korzystnego i pewnego za nie dla pracowitego rolnika odbytu, oddany został pod rozwagę szanownego Prefekta Departamentu Warszawskiego, członka Towarzystwa, którego approbatę ziednał.

Nie odpowiedziałbym zaufaniu we mnie położonemu względem dania wierney sprawy o przedmieyszych czynnościach Wydziału, gdybym tu pominał czyn prawdziwie obywatelski Ordynata Zamoyskiego, członka **Towarzystwa. Pragnąc** on wzbogacić oyczyste rolnictwo wiadomościami pozyskanemi w kraiach celuiących gospodarstwem wieyskiém, zachęcił i skłonił iednego z światłych i ochoczych naszych współziomków JP. Pietruskiego, by zwiedził okolice Szwaycaryi, a mianowicie, rozpatrzył się w sławionem wszędy, i przez naypierwsze wieku dzisieyszego osoby, gospodarstwie JP. Fellemberga w Hotwyhler. Cuda niemal w sztuce rolniczey przez tego znakomitego Agronoma dokazane, zwróciwszy na siebie baczność, nie iuż partykularnych, ale naypierwszych Europy rządow, nie mogły bydź oboiętnemi dla tego zacnego ekonomiki wieyskiey opiekuna.

Doniosł Ordynat Zamoyski o tey szlachetney myśli Towarzystwu, i Wydział rolniczy odebrał zlecenie wygotowania instrukcyi, którą nasz Kollega Trębicki na wezwanie Dyrektora dogodnie do myśli Towarzystwa ułożył. Oczekiwany raport JP. Pietruskiego członka Towarzystwa, będzie zapewne składem użytecznych wiadomości rolniczych, i powiększy uczucia wdzieczności dla gorliwego Obywatela, który będzie sprawcą tey pięknej dla rolnictwa naszego zdobyczy.

Oto iest w krótkości obraz rzetelny czynności wydziału I. któremu JW. Minister Wewnętrzny, iako członek Towarzystwa, przewodniczyć raczy.

Widzi w nim przynaymniey Publiczność szczere chęci i nayusilnieysze starania, by zamiar Towarzystwa pożądany przyniosł owoc.

Już ten zawiązany, dojrzeie nieochybnie, i nowe da życie rolnictwu Xięstwa, ieżeli wspaniałość Monarchy, opieka Rządu, a gorliwość współziomków swoiey mu udzielą pomocy.

Przy takich bodźcach, cóż dotąd dla naszego narodu było niepodobnem?

(*Reszta potem.*)

Z Paryża d. 26. Lipca.

Wczoray było ostatnie posiedzenie ciała prawodawczego, na którem prezydent iego Hrabia Montesquiou następuiącą miał mowę:

" Mci Panowie! Deputacya, którą

upoważniliście do złożenia hołdu Królowi Rzymskiemu w imieniu ciała prawodawczego, udała się dziś rano do St. Cloud; żaden z nas nie mogł bez nayżywszego uczucia patrzeć na to Nayiaśnieysze dziecię, do którego tyle przywiązanych iest losow, i którego życie wszystkich obchodzi. Wynurzyliśmy mu, Mci Panowie, wasze uczucia, łącząc do nich życzenia, iakie miłość naszych dzieci wzbudza. Przyięła ie guwernantka iego i podziękowała nam w iego imieniu, żałuiąc, iż do uczuciow, które ciału prawodawczemu wyraża, nie może osobistych swoich dodać.„

Potem zabrał Hrabia Segur głos, w którym wyraził:

"Mci Panowie! Nayiaśnieyszy Cesarz zlecił nam, abyśmy oddali wam wyrok, który kończy teraźnieysze posiedzenia wasze. Tego roku małośmy wam przynieśli proiektow do ustaw. Po uchwaleniu kodexu Napoleona, kodexu postępowania, handlowego i kryminalnego i po urządzeniu wszystkiego w państwie naturalną iest rzeczą, iż pomnażaią się prace administracyi, a prawodawstwa zmnieyszaią. Ta sama czynność, która w niewielu latach wskrzesiła Francyą, naypotężnieysze i naywiększe ugruntowała państwo, ołtarze przywrociła, sprawiedliwość na nowo utworzyła, miasta uposażyła, szpitale otworzyła, kray gościńcami i kanałami zbogaciła, góry zrównała, edukacyą publiczną urządziła i Francuzom tak mądre nadała prawa, iż inne ubiegaią się o nie ludy; ta sama, mowię czynność, musi teraz wszystkie te twory w ruch wprowadzić i społeczny gmach, którego założony iest fundament, udoskonalić. Wszystkie źródła bogactwa i szczęśliwości są otworzone; kończy się twor, a zaczena życie. Mała liczba ustaw, które nie dawno nadane kraiowi zostały, dowodzą iak mądre są i wystarczaiące. (Tu przebiegł mowca w krótkości nowe i dobroczynne urządzenia rządu.) Szczęśliwy ten rząd, mowił daley, gdzie samo opowiedzenie czynowiego służy za pochwałę. W tey samey chwili, Mci Panowie, kiedy wam zaspokaiaiący ten obraz wystawiam, przedziera się do nas zwycięzki krzyk z Hiszpanii. Woyska nasze połączyły się; Badaioz na prożno attakowane oswobodzone zostało; Marszałek Suchet obalił w obecności Anglikow mury Tarragony, którzy świadkami byli tego zwycięztwa. Z 18,000 walecznych i upornych ludzi złożona załoga, nie mogła się oprzeć Francuzkiemu męztwu: 10,000 jeńcow, bardzo wiele dział i chorągwi są owocami tego zwycięztwa. Piękny ten czyn potwierdza nadzieie, które nam przyzwyczaiony do zwycięztwa Monarcha nie dawno zapowiedział. — W teyże chwili słyszeć się daie z wysp Angielskich głos nędzy. Nadwerężony iest kredyt, który utrzymywał kolosalną i sztuczną ich potęgę, i odcięty od stałego lądu rząd, który przy skupieniu swoich rękodzielnych płodow chwalił się ieszcze nie dawno, iż wszystkie swoie płody zamienić może na złoto Mexyku i Peru, przymuszony iest wyznać teraz swoy błąd i proponować zgubny środek zaprowadzenia papierowych pieniędzy. Oto iest rożnica, iaka teraz między położeniem Francyi i Anglii zachodzi! Rząd Angielski chce woyny, monopolicznego handlu i panowania nad morzem. Jego sprzymierzeńcy są albo zniszczeni, albo ziego przyczyny upadli. Gubi wszystkich, którym chce płacić, wytępia swoich mieszkańcow

)2(

przez bezpożyteczne usiłowania; za samoistność swoią ukarany zostanie ogołoceniem; a waląc pożyczkę na pożyczkę, udręczony skargami i niespokoynością, przymuszony iest proponować ludowi iako środek sztuczną monetę, którey rękoymiia polega tylko na ufności, a tey iuż nie ma. Cesarz zaś chce pokoiu i wolności morza. Ma 800,000 ludzi pod bronią. Monarchowie Europeyscy są iego sprzymierzeńcami; wielkie iego państwo cieszy się naywiększą spokoynością. Bez pożyczek, bez anticipacyow zapewniaią 954 milionow fr. dochodu, bez trudności wybierane, wykonanie szlachetnych iego zamysłow, i J. C. K. Mość zlecił nam tylko zanieść wam słowa ukontentowania i nadziei. Jakież zaufanie, Mci Panowie, powinno to porownanie wzbudzić! Rozszerzcie go w tym samym duchu pomiędzy współobywatelami i udzielcie im to wrażenie, które was przenika. Znaydziecie ich wszystkich takim samem uczuciem względem Monarchy ożywionych, który w pracach swoich nie ma innego celu, iak uszczęśliwienie i chwałę ludow swoich.„

Powszechny okrzyk: Niech żyie Cesarz! dał się po tey mowie w całem zgromadzeniu słyszeć, poczem przeczytany został wyrok Cesarski pod d. 19 b. m. ukończaiący d. 25 posiedzenia ciała prawodawczego, i posiedzenia tegoroczne zakończone zostały.

Onegday odprawił J. C. K. Mość radę z ministrami.

D. 13 Lipca w Turynie otworzony uroczyście został przez Senatora Hrabię d'Harville sąd Cesarski, poczem nastąpił wielki obiad.

Z Brest donoszą pod d. 15 b. m. iż Anglicy opuścili stanowisko swoie pod Brestem Glenans zwane.

Baron d'Houdetot, prefekt departamentu Skaldy, mianowany iest officerem legii honorowey.

Badaioz, *Pax Augusta*, za Rzymian zwane, maiące około 6000 mieszkańcow, iest ostatnim miastem Hiszpańskim ku Portugalii w prowincyi Estramadurze, i leży o 4 mile od Elwas, 40 od Sewilli, a 70 od Madrytu. Badaioz wytrzymało dwa pamiętne oblężenia, a nie było wzięte: pierwsze przeciw Portugalczykom w roku 1658, a drugie 1705 przeciw połączonem siłom Anglikow, Hollendrow i Portugalczykow.

D. 16 Lipca przybył do Francyi pokoiowy statek z Tunis z 130 niewolnikami.

J. C. K. Mość podpisał d. 25 w pałacu St. Cloud umowę małżeńską Senatora Abrial.

W okolicy Tirlement wytłukł wszystko grad, który na dwie stopy grubo upadł.

D. 23 b. m. polował Cesarz w lasku Marly, potem odwiedził szkołę w St. Cyr.

Król Rzymski przeieżdzał się d. 17 w otwartym powozie po ogrodzie Wersalskim. Trzymaiąca go na ręku mamka, pokazywała go cisnącemu się kupami ludowi pragnącemu go widzieć.

Pomiędzy kandydatami na wakuiące w akademii Francuzkiey dwa mieysca podaią PP. Duval, Etienne, Noel, Lacretelle i Michaud.

Z Londynu d. 19. Lipca.

(Z Dziennika państwa i Monitora.)

W poniedziałek w wieczor przybyli tu posłańcy stanu z Windsoru z doniesieniem

Xciu Rejentowi od Rady Królowey, iż choroba Króla pogorszyła się. Wszyscy nadworni lekarze zwołanemi na radę zoftali. Xże Jorku poiechał o 5 z rana do Windsoru, a w wieczor poiechali za nim inni Królewiczowie. Niebezpieczny powrót choroby J. K. Mci sprawił naywiększe wrażenie. Niższa izba zdaie się bydź bardzo tem dotknięta. Paroxysmy J. K. Mci przez oftatnie dwa dni bardzo były mocne. Puls uderzał 120 razy przez minutę. Dzifieysze donieflenie opiewa: "J. K. Mość przepędził bezsenną noc i dziś rano nie ma się lepiey.„ — Xże Rejent odłożył uczty, które miał dać. P. Percewal był dziś rano u niego.

W iednem z naszych pism czytamy co naftępuie: — Choroba J. K. Mci wprawia nayzręcznieyszych lekarzow w niespokoyność; żaden z nich nie spodziewa się, żeby Król mógł kiedy obowiązki swoie odbywać. Budowa iego ciała zdaie się bydź dobra, gdyby nie gwałtowne napady choroby; lecz wpływ choroby tak na muzg, iako też wnętrzności, może nagłą śmierć zrządzić. Lekarze nie potrafią zapobiedz rozciągnieniu się iey skutkow na muzg lub zamienienia się na gwałtowną biegunkę, zwłaszcza w wieku, w iakim się Król znayduie. We środę puszczono J. K. Mci krew, ale bez żadnego skutku.„

Katolicy Dublińscy poftanowili d. 9 obrać nową kommifsyą, która d. 1 Września swoie urzędowanie ma rozpocząć. Chcą oni na przyszłym pofiedzeniu parlamentu podać nową prozbę.

Wczoray doniosł Lord Cochrane niższey izbie, iż z rozkazu admiralicyi aresztowany był w Malcie. Siedział 6 dni w więzieniu, uciekł i przybył do Anglii. Po niektórych uwagach względem niesłusznego przeciw sobie poftąpienia w Malcie, żądał, aby wyznaczono kommifsyą do zaftanowicnia się, czyli admiralicya na iego osobie nie zgwałciła przywileiu izby; lecz odrzucono iego wniosek.

Wczoray odebraliśmy wiadomość z Buenos-Ayres i Fernambuk. Spuftoszenia woyny domowey trwaią ciągle nad rzeką Plata. Wicekról Elliot otrzymał cokolwiek woyska w pofiłku, i ma do swego rozrządzenia dwie fregaty, które posełą z woyskiem przeciw Buenos-Ayres; lecz woysko iego nie wyrównywa w liczbie woysku kraiowcow.

Czytelnicy nasi (wyraża *Morning-Chronicle*) widzieć mogą z żalem, iż rząd ziednoczonych ftanow Ameryki rownie dalekim ieft od zgody, iak nasz. Woyna zdaie się bydź nieodzowną, i to będzie woyna rabunkowa. Oba mocarftwa nie mogą sobie wiele szkodzić; my nie możemy do Amerykańskich kraiow wtargnąć, a Amerykanie nie potrafią Anglii zdobyć. Co się tycze rabunkowey woyny, tedy my mamy więcey do ftracenia, niżeli do zyskania. Maytkowie nasi przechodzić będą do Amerykanow; a ieżeli zrobiemy przykład na tych, którzy się w nasze ręce doftaną, Amerykanie użyią odwetu. Prowadzić więc będziemy długi czas woynę korsarską, która dla wszyftkich ieft szkodliwą, wyiąwszy właścicielow korsarskich okrętow, którzy się zbogacą, i nakoniec wrociemy do pokoiu bez załatwienia żadnego z punktow, dla których woyna była rozpoczęta.

Prywatne lifty z Lizbony pod d. 24 Czerwca donoszą co naftępuie:

" Lord Wellington cofnął się za Gwadyanę i poszedł do Port-Alegro, gdzie

złączył się z Jenerałem Spencer. Przez to połączenie urosło woysko nasze, wraz z Portugalczykami i Hiszpanami, iak mniemaią, do 55,000 ludzi. Z drugiey ſtrony złączył się Marmont z Soultem i woysko ich wynosi 60,000 ludzi, pomiędzy którem 8000 jazdy. Lord Wellington cofa się do Lizbony, a Soult za nim poſtępuie. Hiszpański korpus pod Blakiem odłączył się od Wellingtona i ciągnie daleką drogą do Andaluzyi. — Woysko Wellingtona cofnęło się, podług oſtatnich donieſień, 45 mil od Badaioz w głąb Portugalii. Nie rozumiemy, ażeby Wellington odważył się na ſtoczenie bitwy, ieżeli szybko poſtępuiący za nim nieprzyiaciel nie zniewoli go do tego, nim' potrafi woyska swoie za Tagus przeprawić. — Donieſienia Francuzkie, że woyska nasze pod Badaioz przez brak żywności i choroby znacznie się zmnieyszyły, potwierdziły nieszczęściem wiary godne liſty. Lecz oprocz ponieſionych ſtrat miał ieszcze Wellington nagleyszy powod do cofnienia się, to ieſt dla połączenia się Soulta z Marmontem, którzy śpieszno przeciw sprzymierzonemu woysku ciągnęli.

P. Percewal, kanclerz skarbowy zapowiedział parlamentowi, iż bilety skarbowe mieć muszą bieg przymuszony.

Wyspy Bermudzkie są mieyscem zgromadzenia się eskadry Admirała Jorke. Zapewnić możemy, iż admirał ten ma rozkaz żądać wyiaśnienia od rządu Amerykańskiego względem zayścia między fregatą Amerykańską Prezydentką i okrętem Angielskim Mały Bełt. Jeżeli to nie naſtąpi, ma nieprzyiacielskie kroki przeciw Amerykańskim okrętom rozpocząć. Dodaią iednak, iż iego rozkazy nie rozciągaią się do zabierania lub niszczenia kupieckich okrętow tego narodu.

Woyna na półwyspiu (mowi dziennik Statesman) Zdaie się zbliżać do końca. Zapowiedzieliśmy wcześnie cofnienie się Wellingtona i dodaliśmy, iż to będzie naturalnym wypadkiem łatwo przewidzieć się daiącego zdarzenia. Chcieliśmy okazać przez to niedorzeczny upor prowadzenia woyny, która pozbawia Angliią woysk naylepszych, wyciąga oſtatnią gwineę z kieszeni, niszczy nasze rękodzielnie, oligarchią w kraiu i pieniądze papierowe zaprowadza i cenę żywności podwaia; ſtan rzeczy, który nas zgubi, ieżeli śpieszno nie poſtawiemy przy ſtyrze rządu mężow będących za pokoiem i kochaiących honor i dobro narodu. Co się tycze miniſtrow i owey kupy pochlebcow, którzy zatykaią na wszyſtko uszy i paszą się resztą zarobku walecznego i szlachetnego narodu, nie spodziewamy się w cale, aby zgodzili się na czyſtość naszego zdania. Bądą nas owszem zawsze spotwarzać, obſtawać ciągle przy swoim błędzie i rozszerzać kłamſtwa, poki ich burza nie zaymie i nie obali. Na ow czas dopiero zobaczemy przywrocony pokoy i obfitość na szczęśliwych niegdyś tych wyspach.

Z Londynu d. 29. Lipca.

(Z Dziennika panstwa.)

Mniemaią, iż przy teraźnieyszym krytycznym ſtanie zdrowia Królewskiego parlament nie będzie odroczony. Z żalem donoſiemy, iż J. K. Mość znaydował się wczoray w wielkim niebezpieczeńſtwie. Choroba daleko ieſt gorsza, niżeli dawniey była; paroxysm bardzo był mocny i co chwilę wysełano z Windsoru gońcow. Podług oſtatnich donieſień gruczoły w garle J. K. Mci tak bardzo nabrzmiały, iż nietylko nie mo-

że nic ieśdź, ale oddech ma trudny. U Xcia Rejenta odprawiła się wczoray gabinetowa rada. Zdaie się, iż w zatrwaiącem teraźnieyszem położeniu chcą posiedzenia parlamentu daley przeciągnąć, a w przypadku śmierci J. K. Mci pociągną się, ieszcze sześć miesięcy, potem parlament rozwiązany zostanie.

Z powodu grożącego niebezpieczeństwa, w iakim znayduie się Król, oświadczył Xze Rejent, który dziś do Windsoru poiechał, iż na żadnym publicznym obiedzie znaydować się nie będzie. Xżęta iego bracia poszli za iego przykładem. Dziś nadeszła wiadomość z Windsoru, iż Król nie ma się gorzy iak wczoray rano.

Podług doniesień z Ameryki wszystko tam woynę zapowiada. Senat i izba reprezentantow pochwalili mocną przeciw Anglii mowę rządzcy prowincyi Massachuset i rozkazali w liczbie 5000 exemplarzow wydrukować. Pod czas iednego obiadu wniosł tenże rządzca następuiące zdrowie: " Wolność handlu z wszystkiemi narodami, albo woyna!„

Kupiecka flota z Jamaiki w liczbie 70 żaglow przybyła na Tamizę.

Lord Wellington połączył wszystkie swoie woyska, które składaią się z około 25,000 Anglikow i 15,000 Portugalczykow na lewym brzegu Tagu. Na prawym brzegu tey rzeki nie ma iuż żadnych Anglikow.

Z Hamburga d. 28. Lipca.

Zaczęte w Marcu roboty nad nowym gościńcem z Wesel do Hamburga ciągną się bez przerwy. Pracuie nad nim około 7000 ludzi, a fur 1200 iest zawsze czynnych. W departamencie wyższey Emsy zrobiono iuż 15 mil gościńca i tyleż na granicach uyścia Wezery aż do Brinkum, gdzie łączy się z starym gościńcem, który prowadzi do Bremy. Za tem miastem zrobiono także przeszło 4 mile drogi. Drewniane budowy iuż prawie są ukończone. W departamencie uyścia Elby, gdzie cała praca zasadza się szczególniey na wysypaniu, tak iuż daleko postąpiono, iż zapewnić można, że naydaley do połowy Października będzie wszystko ukończone. Kamienie są powiększey części zwiezione i będą przyszłey wiosny użyte. Droga ta od Telgte do Hamburga wynosi przeszło mil 30.

Od nieiakiego czasu znayduią się tu PP. Cuvier, badacz natury i Noel, filolog, radzcy Ces. szkoły głowney, z szczególnieyszem zleceniem przeyrzenia w trzech naszych departamentach urządzeń szkolnych i zdania o nich sprawy rządowi, tak iak w Hollandyi uczynili. Nie wątpiemy, iż instytut nasz S. Jana pod dyrekcyą godnego Gurlitta utrzymany zostanie.

W iednym dzienniku Niemieckim czytamy rozumne uwagi nad przymierzem Anglii z rokoszanami Hiszpańskiemi. Z tych wybraliśmy następuiące, które nas naybardziey uderzyły:

" Skądże pochodzi, że przyiaźń rządu W. Brytanii zawsze była niebezpieczna? że Angliia w zagranicznych swoich stosunkach zawsze iednakowego używała ducha intryg, nieszczerości i wiarołomstwa? Potrzebaż oto obwiniać mężow, którzy oddawna kieruią iego radą? Możnaż przypuścić nieprzerwany szereg ministrow bez uczciwości w układach i bez chęci dopełnienia przyiętych obowiązkow? Takie mniemanie byłoby niesłuszne i posłużyłoby tylko do wyiaśnienia dyplomatycz-

ney historyi ostatniego wieku; a czyniąc narodom zbawienny wstręt względem przyszłości, nie okazałoby dosyć iasno, że w przymierzu z Angliią nigdy znaleśdź nie można rękoymii. Polityka gabinetu Londyńskiego nie znayduie się w głowie Monarchy, ale w systemacie ministrow: ich zamiary, namiętności i plany odmieniaią się według partyi, do którey należą; pokoy, woyna, traktaty i wyprawy zależą od parlamentowego ich położenia. Przy innych dworach Europeyskich odmiana ministrow nie pociąga za sobą odmiany systematu, wyiąwszy niedołężnego Monarchę; w Londynie zaś stałość rzeczy zawisła od stałości osob. Jakże po radzie W. Brytanii żądać można owey następności myśli, owey stałości w proiektach, owey wytrwałości w użyciu i wyszukaniu sposobow, iakie stałey tylko administracyi przystoią, która zakłada w tem iedynie swoią chwałę, aby uskutecznić, co zamyśliła, ukończyć, co rozpoczęła? Któryż minister w Anglii ma tyle skromności, żeby szedł za planem swoiego poprzednika, na którego mieysce z resztą dla tego tylko nastąpił, żeby uniknął iego niebezpieczeństwa? Nie rozsądnie zatem każde mocarstwo czyni, które w iakim bądź czasie, zakłada sobie stałą nadzieię na pomocy Anglii, bo w naymniey przewidzianey chwili będzie oney pozbawione lub w swoim przedsięwzięciu polegaiąc na traktacie nie będzie wsparte. Niebezpieczeństwo to, które wypływa z składu rządu Angielskiego, grozi każdemu mocarstwu, które się znim łączy; iest one tem większe dla kraiu, który całkowite swoie utrzymanie zakłada na w sparciu W. Brytanii. Rokoszanie Hiszpańscy i Portugalscy znayduią się w ostatnim przypadku. Angliia nie może przykładać się do zwyczayney woyny, iak tylko przez dalekie wyprawy, wylądowania lub pieniężne posiłki i dyplomatyczną dywersyą; ale niewprawność rokoszanow w rzemiośle woiennem i mnieyszość ich sił w porownaniu Francuzkich zrządziła, że Angliia nie może ich, iak tylko znaczną siłą lądową na półwyspiu wspierać, i to właśnie ze wszystkich iest nayzgubnieyszem, naybardziey przeciwiącem się smakowi narodu, niezgodnem z ludnością Anglii, a dla politycznego bytu ministrow nayniebezpiecznieyszem działaniem. Pobicie Wellingtona zwali może teraźnieysze ministerium, a naypierwszym czynem nowego będzie zapewne odwołanie woysk z półwyspia i odstąpienie rokoszanow. Wyznać więc potrzeba, że Angliia przez niestałość zasad swoiego rządu nigdy dostateczney i trwałey nie daie rękoymii swoiey przyiaźni, że mianowicie Hiszpanie i Portugalczykowie w okolicznościach, w iakich się znayduią, nie mogą się odziewać się ciągłey pomocy od Anglii; a zatem związek Anglii z rokoszanami iest bardzo błachy, &c. „

Z Kopenhagi d. 27 Lipca.

Onegnay mowiono na giełdzie tuteyszey, że ogłoszona iuż iest woyna między Angliią i północną Ameryką.

Szwedzki Major Peyron, przeiechał przez miasto nasze do Hamburga.

W okolicach tuteyszych zaczęły się iuż żniwa, co iest w cale rzadkął rzeczą, żeby w głębokiey północy tak wczas zboże doszło.

Dziś powrociła tu królowna Ludwika Karolina z Małżonkiem swoim, Xciem Wilhelmem Heskim, z Niemiec.

DODATEK

DO № 64.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11. SIERPNIA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Niżey podpisany nie może na sobie przenieść, ażeby W. Zarzeckiemu, Prezydentowi Municypalności miasta Krakowa, nie oświadczył publicznego podziękowania w imieniu Gwardyi narodowey Krakowskiey za ofiarowanie Postawu sukna granatowego z swey fabryki, dla członkow Gwardyi nie będących w stanie umundurować się. W Krakowie d. 10 Sierpnia 1811.

Woyciech Mączeński, Kapitan Grenadyerow i Zastępca Dowodzcy Gwardyi.

Z Warszawy d. 6. Sierpnia.

W Sobotę, d. 3 b. m. obchodziliśmy Imieniny Nayiaś. Króla Pana Naszego Miłościwego. W wigilią wieczorem zapowiedziały tę uroczystość wystrzały z dział. Ponowiono ie nazaiutrz rano o wschodzie słonca. O 9tey wystąpiła załoga i uczniowie szkoły artylleryczney pod broń na dziedzińcu Saskim, gdzie się zwyczayne obroty odbyły. O 11tey była msza w Katedralnym kościele, miana przez JW. Biskupa Malinowskiego, w przytomności Senatorow, Ministrow, Rady Stanu, i innych Władz tak cywilnych, iak woyskowych, JW. Barona Bignon, Rezydenta N. Cesarza Francuzow, &c. przy assystencyi Uczniow szkoły artylleryczney i oddziału grenadyerow. Po mszy, grała muzyka *Te Deum* w śród huku dział. Około 5tey, był wielki obiad u JW. Rezydenta Francuzkiego, na który zaprosił Senatorow, Ministrow, Radcow Stanu, Jenerałow, &c. Pod czas obiadu, JW. Rezydent wniosł taki toast:

NN. Króla Jmci, Królowey i całey familii Królewskiey! Gorliwości Rządu Xięstwa Warszawskiego! Waleczności woyska i patryotyzmu mieszkańcow iego!„

Poczem JW. Senator Woiewoda Walenty Sobolewski, następuiący toast zagaił:

" Nayiaś. Cesarza Jmci Francuzow który dawszy nam byt, kray nasz powiększył, nie przestaie nam okazywać dowodow swoiey wysokiey pieczołowitości i tego interessu pełnego dobroci, iakiemi nas raczy zaszczycać. Niech żyie Cesarz, Cesarzowa, i Syn ich, ustalaiący losy świata! A ieźli wolno przydać, Niech żyie Wielkie Woysko! Niech żyie Wielki Narod!

Gdy się zmierzchło, gmachy publiczne, mieszkania Urzędnikow kraiowych, JW. Rezydenta Francuzkiego, i wszystkie domy prywatne oświecono.

Wyiątek z listu W. Jenerała Brygady Woyczyńskiego do JW. Jenerała Fiszera.

Z Gdańska d. 30 *Lipca.*

Mam honor donieść ważną okoliczność dla kraiu naszego. Rozkazem Nayiaś. Cesarza Francuzow port Gdański zupełnie iest otwarty, handel nieograniczony dozwolony, a cło do trzeciey części zmnieyszone. Król Pruski podobno obowiązał się rownież cło Gdańskiemu w swoich portach nałożyć, żeby nie było żadney rożnicy w konkurrencyi. Od łasztu płacić się będzie 40 frankow. — W prowadzanie towarow Angielskich zakazane.

(Pod.) *Woyczyński.*

Zgodno z oryginałem:

Jenerał Dywizyi, Szef Sztabu Głownego, *Fiszer.*

Z Florencyi d. 11. *Lipca.*

W St. Sepolcro założył zręczny chimik, Doktor Cioni, praktyczną szkołę, w ktorey dawana iest nauka iak nayłatwieyszym sposobem wyciągać z ziela Sniło farbę indigo. W szkole tey znayduie się bardzo wiele osob z całego W. Xięstwa Toskańskiego. Wszyscy biorą się do pracy dla odpowiedzenia dobroczynnem zamiarom rządu.

Z Medyolanu d. 15. *Lipca.*

Wystrzały z dział oznaymiły dziś mieszkańcom o powrocie Wicekróla z Paryża do letniego pałacu Monza.

D. 7 Lipca spuszczono znowu z warsztatu w Wenecyi piękny liniiowy okręt o 74 działach, ktoremu dano nazwisko *il Progenitore.*

J. C. K. Mość mianował Hrabiego i Senatora Dandolo, ktory przed 2 miesiącami powołany był do Paryża, komandeyem orderu żelazney korony. Zasłużony ten mąż, dawniey aptekarz w Wenecyi wsławił się wielu użytecznemi wynalazkami, i on naypierwszy poprawił owczarnie we Włoszech przez sprowadzenie baranow Hiszpańskich.

Wyrokiem Cesarskim nakazane iest sprostowanie rzek Brenta i Bacchiglione w przeciągu lat 6, ktorych pokrzywione koryta wielkie czynią szkody.

Tego roczny jarmark w Sinigaglia znaczy się bydź wielki; nawieziono iuz tam bardzo wiele towarow i spodziewaią się, że nie braknie i kupuiących.

Na początku bieżącego miesiąca chciały dwa Angielskie woienne okręty uprowadzić trzy wyładowane kupieckie statki z portu Grottamare przy Ankonie. Lecz na pierwszy znak stanęły liniiowe woyska i narodowe gwardye pod bronią i dawały z 2ch dział i iedney haubicy tak żywo do nieprzyiaciela ognia, iż z nadwerężonemi okrętami i z próżnemi rękami musiał odpłynąć.

Wyrok Cesarski pod d. 27 Czerwca w St. Cloud wydany, stanowiący składy towarow w miastach państwa Francuzkiego Liwornie, Genui i Marsylii, rozciągniony także został na królestwo Włoskie. I tak dla dozwolonych towarow będą składy w Medyolanie, Bononii, Intra, Botzen i Udine, a dla zakazanych i dozwolonych razem, oprocz Wenecyi, w Ankonie i Sinigaglii. W ostatnim mieście nie mogą iednak zakazane towary dłużey leżeć, iak 2 miesiące przed i po jarmarku.

O Owcach.

Słysząc głoszoną radę, aby owce, zwierzęta do nas przybyłe z ciepłych kraiow, w naszym klimacie tak ostrym na wolnym powietrzu i nie ciepło utrzymywać,

opuściwszy proste uwagi co do ostrości sierci na koniach, że te, gdy są ciepło trzymane i derami przykrywane, maią sierć delikatnieyszą, a wełny delikatność iest wymagana do zrobienia dobrego sukna, nie wchodząc w trutynacye dzieł o owcach, iak ie utrzymywać, piszących, nadmienić mi wypada, iż u nas są używane powszechnie te gatunki owiec: Ordynaryyne zwane, Swiniarki, że im świnie pasząc się wraz nie szkodzą; tych wełna iest bardzo gruba, rosa, wilgoć i pasza nawet na mokradłach im nie szkodzą. Inne są zwane Wielkopolskie; tych wełna iest delikatnieysza; te ciepła wymagaią i przeciwko zarazie z wilgoci zażywaią lekarstwa, a świnie im szkodzą; tem bardziey zaś owcom zwanym Angielskie, których wełna delikatnieysza ieszcze, zatém większego pielęgnowania wymagaią i częstych lekarstw od zarazy z wilgoci. Coż dopiero owce zwane Hiszpańskie, które dopiero po obeschłey rosie wypuszczaią na paszę, strzegą się paść w czasie deszczu i wilgoci; a wszelako choć daią im lekarstwa, zarazie tey często podlegaią; ciepła także wymagaią, a za to daią naydelikatnieyszą wełnę. Te przełożywszy myśli, zostawiam ie każdego wolney decyzyi. Ile rodak, dopełniłem moiey powinności, a z pomyślnych skutkow cieszyć się będę.

Matykiewicz.

Do Gazety dzisieyszey dałączona iest Mowa JP. Sawiczewskiego, Professora materyi lekarskiey Farmacyi i Toxicologii w Szkole Główney Krakowskiey, miana d. 15 Lipca roku bieżącego na posiedzeniu publicznem powyższey Szkoły Główney w kollegium Nowodworskim na obchod rocznicy wniyścia zwycięzkich woysk Polskich do Krakowa d. 15 Lipca 1809.

DONIESIENIA.

Billard nowy z bilami i laskami pod Nrm. 44 na ulicy Stolarskiey iest do sprzedania każdego czasu za pomierną cenę.

Prezydent Municypalności Miasta wolno-handlowego Krakowa czyni interessowanym wiadomo, iż d. 26 b. m. o godzinie 10tey z rana w domu Municypalnym na ulicy Brackiey rozpocznie się licytacya wypuszczenia w trzech rocznią arendę od 1go Listopada mnieyszych realności mieyskich, iako to: sklepow, kramow, kramikow, piwnic, domkow, szpiklerzy i ogrodow. O warunkach tey arendy można powziąść uwiadomienie w kalkulaturze i Expedyturze tuteyszey, oraz od P. Myszkowskiego, Kommissarza Targowego. — W Krakowie d. 1 Sierpnia 1811.

Zarzecki, *P. M.*

Kozdraysky, *J. S.*

Sąd Policyi poprawczey wydziału Krakowskiego podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, że rzeczy rożne ruchome podeyrzane, iako to: korale, odzież, bielizna i t. p. przy odstawieniu Cyganow o kradzież obwinionych znalezione, ma w swem depozycie złożone. Właściciele przeto tych rzeczy maią się stosownie do ustawy kryminalney §. 518 w przeciągu roku iednego od daty dzisieyszey rachuiąc, tu do sądu zgłosić i prawo własności udowodnić. gdyż w przeciwnym razie rzeczy te sprzedane i zebrane pieniądze tym czasem tu w sądzie zachowane, a po zapadłym przedawnienia terminie funduszowi kryminalnemu przyznane zostaną. W Krakowie d. 31 Maia 1811.

Węckowski. Hoszewski.

Michiński.

Dnia 19 Sierpnia 1811 roku o godzinie dziewiątey ranney do dwunaſtey, zaś po południu od trzeciey do szoſtey godziny, w Krakowie w rynku pod liczbą 358 przez publiczną licytacyą sprzedawane będą więcey daiącemu za gotowe pieniądze w monecie courant srebrney różne meble iako to: komody, ſtoliki, biora, serwanty Machoniowe bronzowane, zwierciadła wielkie, luſtra suffitowe, porcellany, kanapy, ſtołki, wazony, powozy, karyolki, szory, siodła, i inne zatradowane JW. Hrabi Janowi Nepomucenowi Grodzickiemu, na zaspokoienie czynszu w summie zł. ryńskich 950 podług kursu bankocetli dnia 30 Kwietnia 1806 roku wyrachować się mianego, Wielmożnemu Jackowi Kluszewskiemu, Staroście Brzegoskiemu, z kosztami osobnemi należącego się, a to na fundamencie Dekretu Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego, pod dniem 29 Maia r. b. do liczby 143 wypadłego, tudzież, na zaspokoienie summy 12,820 zł. pol. groszy 14 w monecie srebrney grubey courant i kosztow prawnych ſtosownie do poiednawczey zgody w Wysokim Sądzie Pokoiu Powiatu i miaſta Krakowa dnia 19 Lipca roku zeszłego 1810 zawartey, na rzecz W. Tomasza Bierzyńskiego wierzyciela. Życzący sobie tych nabycia na dzień i godzinę wyż wymienione zapraszaią się.

Woyciech Alexander Skorczynski, Burgrabia T. Krak.

Obwieszczenie, którym się uwiadomia Publiczność, że w Oxy, Powiecie Jędrzeiowskim Departamencie Krakowskim w domu pod Nr. 2gim dnia dwudzieſtego piątego i dwudzieſtego szoſtego Sierpnia r. b. sprzedarz bydła, siana, wodki szumowki, garcow wielkich do palenia wodki. Zaś dwudzieſtego siodmego w Chyczy owiec, bydła, wełny i zboża w ziarnie, tudziesz dwudzieſtego osmego i dwudzieſtego dziewiątego tego miesiąca i roku w Miechowie bydła, owiec, i zboża w ziarnie tudzie z propinacyi wroczną dzierżawę w powyższych dobrach na satysfakcyą 2070 czer. zł. Starozakonnemu Berkowi Luxembergowi winne i od W. Józefa Wąsowicza dziedzica dóbr powyższych przypadaiące w drodze exekucyi Urzędownie odbywać się będzie, na którą wszyscy powyższe szczegoły chęć kupienia i propinacyi zadzierżawienia maiący zapraszaią się. Dan w Jędrzeiowie d. 1 Sierpnia 1811 roku.

Jgn: Rzachowski, Bur. Sądu Pokoiu Pow. Jęd: Depar. Krakow.

Kommiſsya Obrachunkowa Departamentu Krakowskiego Artyk. 3cim De . Nayiaśnieyszego Pana w dniu 26 Stycznia r. b. w Dreźnie zapadłego, do powołania wszyſtkich osob Adminiſtracyą Powiatu Krakowskiego za zeszłego Rządu Centralnego składaiących, umocowana; wzywa wszyſtkie takowe osoby, iako to: W. W. Intendentow, Adminiſtratorow, Kommiſsarzow, Kaſsyerow, Dozorcow magazynow i Magazynierow, zgoła wszyſtkich, którzy w powierzonych sobie i przyiętych obowiązkach, z odbierania, zarządzania, wydawania lub z dozoru wszelkich własności publicznych, tak w pieniądzach, iako też wszelkiego rodzaiu effektach, składach, magazynach zywności, furażow, i innych iakich kolwiek badz, czyli te po Rządzie Auſtryackim pozoſtały, lub z ofiar patryotycznych, przychodow skarbowych, albo nakazu i rozkładu władzy rządzącey pochodziły, rachunki dowodami legalnemi wsparte za czas ich urzędowania zdać są obowiązani, aby takowe tu w Krakowie w biorze Kommissyi obrachunkowey w domu pod Baranami zwanym, iak nayspieszniey składali, oraz dla wyiaśnień i powzięcia potrzebnych wiadomości osobiście ſtawili się. Zakwitowania nawet ieżeliby który z czynności swoich odebrał, ma one Kommissyi do widymowania złożyć. —— Kommissya ieſt przekonaną, iż każdy ubiegać się będzie, aby poświęcaiąc usługi swoie Oyczyznie w samym oney odrodzenia początku, gorliwości i rzetelności swoiey okazał dowody. W Krakowie d. 29 Lipca 1811 roku.

T. Sołtyk.

Tadeusz Gutkowski, Kalk. i Sekr.